

# Barbara Stępnia-Wilk, Poszli

Poszli co lepsi przypatrzeć się wojnie  
z siebie tym gorszym uczynić jałmużnę  
Wianki do morza spłynęły dostojnie  
Panny z pokorą przyjęły złą wróżbę  
>Poszli jak zwykle zbyt ładni zbyt młodzi  
wielkiej idei przypatrzeć się z bliska  
Jakiej - dziś pamięć historię zawodzi  
Po złotych polach zostały ścierniska  
Niebo im liści sypnęło pod głowę  
i barwnym kocem przykryło zbyt szczelnie  
z soli okrucem i krzyżem na drogę  
poszli by los zdołał trafić w nich celnie  
Nowe we młynach już miele się mąki  
Mało wciąż lecz ciągle więcej niż trzeba  
Nad kołyskami paciorki i wstążki  
by miał kto ręce wyciągać do chleba  
Pewnie się zdarzy znów szczęście nie jedno  
Moc błogosławieństw i wiele radości  
w blasku świec wianków co będą na pewno  
płynęły z nurtem do tych którzy poszli